U szczytu sławy. Wpływ historii na ludzkie losy podczas XVII Festiwalu Polskich Filmów w Austin.

Podczas tegorocznego Festiwalu Polskich Filmów w Austin będzie można zobaczyć kilka filmów, opowiadających historię wybitnych postaci polskiego sportu, sceny czy sztuk pięknych, na których wydarzenia historyczne miały wielki wpływ. Będąc u szczytu sławy, sięgały po broń, aby stanąć w obronie ojczyzny, ginęły w dziejowej zawierusze, poświęcały się dla innych, bądź

emigrowały. Kim by byli, gdyby nie wojny, niewole, zesłania? Twórcy filmowi próbują przybliżyć ich losy.

*

„Marusarz. Tatrzański orzeł.”



„Marusarz. Tatrzanski orzel”, reż. Marek Bukowski, wyk. Mateusz Janicki, Olga Szostak, Krzysztof Szczepaniak, Marcin Stepniak, Robert Czebotar

54 min., biografia, historia, 2021 r.

Reżyseria: Marek Bukowski
Scenariusz: Marek Bukowski, Maciej Dancewisz
Zdjęcia: Artur Zdral

Muzyka: Kris Górski

Obsada: Mateusz Janicki, Marta Maria Wiśniewska, Mateusz Bożek, Janka Cholewa, Olga Szostak



„Marusarz. Tatrzanski orzel”, reż. Marek Bukowski, wyk. Mateusz Janicki, Olga Szostak, Krzysztof Szczepaniak, Marcin Stepniak, Robert Czebotar



„Marusarz. Tatrzanski orzel”, reż. Marek Bukowski, wyk. Mateusz Janicki, Olga Szostak, Krzysztof Szczepaniak, Marcin Stepniak, Robert Czebotar

Jest to telewizyjny film fabularny opowiadający historię Stanisława Marusarza, legendarnego skoczka narciarskiego i prekursora polskich skoków narciarskich. Film przedstawia historię jego życia, a także życie jego siostry Heleny, utalentowanej narciarki, członka Ruchu Oporu, zamordowanej przez hitlerowców w 1941 roku. Stanisław Marusarz jest nie tylko znanym polskim skoczkiem narciarskim, ale także wicemistrzem świata w 1938 w Lahti, czterokrotnym olimpijczykiem, siedmiokrotnym uczestnikiem narciarskich mistrzostw świata, a także podporucznikiem AK i kurierem tatrzańskim. Od pierwszych miesięcy okupacji czynnie pracował jako kurier Państwa Podziemnego i dostarczał korespondencję

na Węgry. W 1940 skoczył z drugiego piętra i uciekł z więzienia gestapo w Krakowie. Po wojnie był jednym z najdłużej aktywnych zawodników skoków narciarskich na świecie. Marusarz był gościem honorowym Turnieju Czterech Skoczni w sezonie 1965-1966. W wieku 53 lat stanął na słynnej Gross-Titlis-Schanze (Duża skocznia Titlis) i wykonał swój legendarny skok przez przeszkody ubrany w garnitur i krawat.

Informacja o filmie pochodzącą od producenta.

*

*

„Bodo”

1 godz. 46 min., biografia, historia, muzyka, 2017 r.

Reżyseria: Michał Kwieciński
Scenariusz: Piotr Derewenda, Doman Nowakowski
Zdjęcia: Kamil Płocki
Muzyka: Atanas Valkov

Obsada: Tomasz Schuchardt, Antoni Królikowski, Agnieszka Wosińska, Mariusz Bonaszewski, Piotr Żurawski, Józef Pawłowski.



„Bodo”, reż Michał Kwieciński, na zdjęciu Tomasz Schuchardt



„Bodo”, reż Michał Kwieciński, na zdjęciu Tomasz Schuchardt i

Roma Gasiorowska

Czy może być lepszy sposób na zobrazowanie biografii gwiazdy kabaretowej i filmowej niż dramat muzyczny? Brokat, skandale, rycząca muzyka lat dwudziestych i niesamowita gra aktorska: film zawiera to wszystko i wiele więcej. Film jest opowieścią o życiu Eugeniusza Bodo – polskiej gwiazdy dwudziestolecia międzywojennego i przedstawia jego drogę do sukcesu. Jego kariera była międzynarodowa, podobnie jak jego pochodzenie. Ojciec Eugene'a był Szwajcarem, a matka Polką. W okresie międzywojennym Bodo był wielką gwiazdą Europy, był aktorem, reżyserem, producentem, biznesmenem i centralną postacią licznych plotek i skandali. Widzowie mogą śledzić jego trudne decyzje i życiowe wybory, na które składa się nie tylko ucieczka z domu, wczesne kroki na scenie w prowincjonalnym teatrze czy romanse, ale także relacja z zaborczą matką. Ponadto dramat zawiera oryginalne nagrania występów i filmów Bodo.

Informacja o filmie pochodzącą od producenta.



„Bodo”, reż Michał Kwieciński, na zdjęciu Tomasz Schuchardt i Patrycja Kazadi



„Bodo”, reż Michał Kwieciński, na zdjęciu Partycja Kazadi

Kiedy w Toronto poznałam Jasię Jasińską – artystkę scen lwowskich, która podczas wojny przeszła szlak bojowy z Armią generała Władysława Andersa, dowiedziałam się od niej, że na początku wojny artyści pochodzacy, lub przebywający we Lwowie zostali siłą wcielenii do zespołów stworzonych przez Rosjan, aby dostarczyć rozrywki żołnierzom Armii Czerwonej. Wspominała, że występowała z Eugeniuszem Bodo m.in. w Odessie. Potem nagle słuch o nim zaginął, nikt nie wiedział co się z nim stało. Po prostu zniknął. Zagadka rozwiązała się po wielu latach. W latach 90. Stanisław Janicki, historyk kina prowadzący m.in. telewizyjny cykl „W starym kinie” zaapelował do widzów, że jeśli ktoś kiedykolwiek miał kontakt z Eugeniuszem Bodo,

proszony jest o zgłoszenie się do telewizji. Przyszło mnóstwo listów. Wtedy okazało się, że artysta zginął w rosyjskim łagrze w 1943 r.. Nie objęła go amnestia, gdyż miał obywatelstwo szwajcarskie i nie mógł, jak wielu innych więźniów politycznych, dołączyć do Armii Andersa. W filmie pokazany jest też ten wojenny, tragicznie zakończony okres w życiu Eugeniusza Bodo.

Joanna Sokołowska-Gwizdka, red.

*

*

„Nędzarz i Madame”

1 godz. 53 min., biografia, historia, dramat, 2021 r.

Reżyseria: Witold Ludwig
Scenariusz: Witold Ludwig
Zdjęcia: Julian Kucaj
Muzyka: Krzysztof A. Janczak

Obsada: Piotr Zajączkowski, Magdalena Michalik, Tomasz Błasiak, Lech Dyblik, Remigiusz Jankowski, Paweł Tchórzelski, Michał Chorosiński, Marcin Kwaśny, Jarosław Gajewski.



„Nędzarz i Madame”, reż. Witold Ludwig

Słowo od reżysera

Przesłaniem filmu jest pragnienie wolności, które motywuje bohatera do działania i prowadzi do moralnego zwycięstwa. Pragnienie wolności doprowadza do tego, że przystępuje do Powstania Styczniowego, pozwala na ucieczkę z niewoli carskiej i powrót z wygnania politycznego we Francji. Jego „wolny duch” uczyni go także artystą-malarzem i pozwoli zasmakować sławy. Ale nawet wtedy czuje niedosyt i z czasem porzuca sztukę na rzecz wolności. Wkrótce „umiera dla świata” i trafia do klasztoru jezuitów. Jednak nawet tam jego buntowniczy duch dusi się w murach klasztoru. Rozdarty wątpliwościami załamuje się duchowo i, uznany za szaleńca, trafia do szpitala

psychiatrycznego. Wreszcie zakłada własny habit i zostaje Bratem Albertem. Wszystko to staje się osią fabuły filmu.

Losy Chmielowskiego kryją w sobie ogromny potencjał inscenizacyjny i dramaturgiczny: ciemne lasy powstania, kolorowe i rojące się salony i teatry, zatęchłe podwórka bezdomnych, mistyczny klasztor, ponury szpital psychiatryczny i epicki charakter – na tym tle film niesie uniwersalne przesłanie o wielkiej wartości humanistycznej i etycznej, takie jak afirmacja wolności czy prometeizm.

Integralnie przedstawione losy Chmielowskiego to temat oryginalny i nowatorski, który nie został jeszcze wyczerpany w kulturze. Adaptacje filmowe i teatralne: „Brat naszego Boga" zamknęły się w dramacie Wojtyły, nie dotykając biografii Chmielowskiego.

20 sierpnia przypada rocznica jego urodzin, a 12 listopada rocznica kanonizacji Brata Alberta. Zainteresowanie jego osobą odrodziło się w 2017 roku, który został ogłoszony rokiem Brata Alberta. Na film o dużym potencjale artystycznym i frekwencyjnym składają się: konwencja historyczna i kostiumowa, epoka powstania styczniowego, barwne epizody i znakomita obsada. Tytułowe role otrzymali młodzi aktorzy, którzy mieli już za sobą udane debiuty na dużym ekranie. Piotr Zajączkowski i Magdalena Michalik są perfekcyjnie obsadzeni w

rolach Adama i Heleny. Liczne odcinki zostały przekazane popularnym aktorom. Wśród nich są: Krzysztof Wakuliński, Radosław Pazura, Lech Dyblik, Marcin Kwaśny, Mariusz Saniternik, Jarosław Gajewski.

Witold Ludwig



„Nędzarz i Madame”, reż. Witold Ludwig

Słowo od redaktora

Helena Modrzejewska, aktorka scen krakowskich i warszawskich, która osiągnęła wielki sukces jako aktorka szekspirowska w Stanach Zjednoczonych, skupiała wokół siebie wiele talentów i pomagała młodym artystom. Wielu z nich, oczarowanych jej urodą i wdziękiem traciło dla niej głowe. Jej warszawski salon był zawsze otwarty dla ciekawych osób. Urządzała słynne „wtorki artystyczne”, na których bywali:

Moniuszko, Sienkiewicz, Chmielowski, Witkiewicz, Chełmoński. Wszyscy oni wnosili do domu aktorki pewien koloryt i artystyczną atmosferę. Taką ciekawą „trójcą” byli Chmielowski, Chełmoński i Witkiewicz. Przychodzili zawsze razem i wcześniej. Już na korytarzu oznajmiali swoje przyjście grą na fujarce. Chmielowski jako powstaniec styczniowy, uznawany był za bohatera i podziwiany. Tajemnicą poliszynela było, że Adam Chmielowski był bezgranicznie zakochany w Modrzejewskiej. Miał nawet wyjechać na emigrację, razem z grupą, którą organizowała Modrzejewska, ale nie pojawił się w porcie i nie wsiadł na statek.

W filmie pokazany jest okres powstańczy Adama Chmielowskiego, amputacja nogi, ucieczka w trumnie, potem emigracja do Paryża i kontakt z Władysławem Czartoryskim, który mu bardzo pomógł. W Polsce poszukiwaniom Chmielowskiego w znalezieniu właściwej drogi pomagają mu właśnie Helena Modrzejewska i Józef Chełmoński. Bohater przemierza różne miejsca, gdzie nocują bezdomni i poznaje ich historię. Niektorzy z nich to powstańcy, zesłani na Sybir, którzy cudem uniknęli śmierci i wydostali z piekła, ale we własnym kraju nie mieli dokąd pójść, nie mieli już nikogo. To dla nich późniejszy Brat Albert założył dom pomocy i to im poświęcił swoje życie.

Niezaprzeczalnym walorem filmu są przepiękne obrazy –

inscenizacje, żywcem przeniesione z malarstwa Józefa Chełmońskiego.

Joanna Sokołowska-Gwizdka, red.



„Nędzarz i Madame”, reż. Witold Ludwig

*

*

Więcej informacji na stronie festiwalu: https://www.austinpolishfilm.com/

*

Zobacz też:

Życie piosenką usłane

Porcelana Modjeska i inne reklamy